

Zdzisław Krzemiński

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 1990 r. III CZP 38

Palestra 35/8-9(404-405), 74-77

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego

GLOSA do uchwały Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 1990 r. III CZP 38/90*

1. Rozstrzygnięta w uchwale kwestia ma duże znaczenie praktyczne i teoretyczne. Instytucja adwokata z urzędu ma bowiem od lat szczególne znaczenie w praktyce adwokackiej.

Procedura powoływania adwokata z urzędu składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap to **u s t a n o w i e n i e**, drugi to **w y z n a c z e n i e** konkretnego adwokata (art. 117 k.p.c.). Ustalenie, kiedy następuje powołanie adwokata z urzędu, jest proste: wtedy, kiedy sąd na wniosek strony uzna udział adwokata w sprawie za potrzebny, a potem rada adwokacka lub zespół adwokacki wyznaczy konkretnego adwokata.

2. Natomiast nie wszystko jest proste, gdy chodzi o odpowiedź na pytanie: kiedy wygasa pełnomocnictwo adwokata z urzędu.

Przyczyną najbardziej naturalną jest **s p e ł n i e n i e c e l u**, do którego pełnomocnik został powołany.

Z sformułowania tego wynika, że należy przede wszystkim odpowiedzieć sobie na pytanie, jaki jest zakres uprawnień i obowiązków adwokata z urzędu. Art. 118 k.p.c. stanowi, iż powołanie¹ adwokata dla strony zwolnionej od kosztów

jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa. Z kolei z treści art. 91 k.p.c. wynika, że pełnomocnictwo sądowe obejmuje umocowanie do:

a) dokonywania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych;

b) dokonywania wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji;

c) udzielenia dalszego pełnomocnictwa (substytucji) adwokatowi lub radcy prawnemu;

d) zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa;

e) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

Zakres uprawnień adwokata z urzędu jest więc bardzo szeroki. Najogólniej rzecz biorąc o spełnieniu celu będzie można mówić wówczas, gdy sprawa zakończyła się prawomocnie w dwóch instancjach, oddalona została rewizja nadzwyczajna, minęły terminy do wznowienia postępowania oraz zakończone zostało postępowanie egzekucyjne.²

3. Pełnomocnictwo adwokata z urzędu wygasa też przez **w y p o w i e d z e n i e**.³ Uprawnienia klienta są przecież identyczne jak pełnomocnika z wyboru.

Stosunek między klientem a adwokatem opiera się na wzajemnym zaufaniu. Jeśli tego zaufania braknie, klient ma prawo wypowiedzieć pełnomocnictwo. Wypowiedzenie to może nastąpić w formie pisemnej lub ustnej do protokołu rozprawy (art. 89 k.p.c.). Musi być jednak kategoryczne. Jeżeli w tej samej sprawie klient udzielił pełnomocnictwa z wyboru innemu adwokatowi, należy to potraktować jako wypowiedzenie pełnomocnictwa adwokatowi z urzędu.

Mocodawca nie może skutecznie zrzec się przysługującego mu prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa w procesie.⁴

Godzi się tutaj przypomnieć o treści §39 „Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu”, który stanowi, że „adwokat obejmujący sprawę z wyboru powinien zawiadomić o tym organ procesowy, a w razie uprzedniego wyznaczenia w tej sprawie obrońcy lub pełnomocnika z urzędu obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić go o przejęciu sprawy.”

Należy mieć na uwadze, że art. 94 k.p.c. odróżnia samo wypowiedzenie pełnomocnictwa od faktu zawiadomienia o tym sądu. Ta druga czynność ma takie znaczenie, że z chwilą jej dokonania wypowiedzenie odnosi skutek w stosunku do sądu. Jeśli chodzi o strony, to wypowiedzenie odnosi skutek dopiero od momentu doręczenia im odpisu wypowiedzenia.⁵ Z istoty pełnomocnictwa z urzędu wynika niedopuszczalność jego wypowiedzenia przez adwokata.⁶

5. Natomiast adwokat z urzędu może być zwolniony od obowiązku pełnienia tej funkcji przez radę adwokacką lub zespół adwokacki. Zgodnie bowiem z art. 119 §2 k.p.c. adwokat może z „ważnych przyczyn” wnosić o zwolnienie go od tego obowiązku. Zwolnienia udzielić może okręgowa rada adwokacka lub zespół adwokacki (w zależności od tego, kto wyznaczył adwokata),

lecz zwolnienie to nie może mieć charakteru generalnego; musi dotyczyć konkretnej sprawy i konkretnego klienta. Zwalniając adwokata, rada adwokacka lub zespół adwokacki wyznaczają jednocześnie innego adwokata.

Ustawa nie określa bliżej, na czym polegają te „ważne przyczyny”. Jednakże art. 117 §1 k.p.c. mówi o tym, że jeżeli adwokat ustanowiony (i wyznaczony) ma podjąć czynność poza siedzibą sądu orzekającego, to właściwa rada adwokacka lub zespół adwokacki na wniosek zainteresowanego adwokata wyznaczy w razie potrzeby adwokata z innej miejscowości.

6. Art. 120 k.p.c. stanowi, że sąd cofnie zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata, jeżeli okaże się, że okoliczności, na których podstawie je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć. Przepis ten jednak nie wyjaśnia czy cofnięcie zwolnienia od kosztów powoduje automatyczne wygaśnięcie pełnomocnictwa.

W doktrynie istniało dotychczas wiele rozbieżnych poglądów, jeśli chodzi o wykładnię art. 120 k.p.c. Tak więc G. Rejman (Niektóre kwestie związane ze zwolnieniem od kosztów sądowych, „Palestra” 1961 nr 9, s. 20) twierdzi, że cofnięcie stronie zwolnienia od kosztów sądowych nie powoduje automatycznego wygaśnięcia pełnomocnictwa. J. Sobkowski (Pełnomocnictwo procesowe, jego istota, powstanie i wygaśnięcie, *Poznań* 1967, s. 214) oraz J. Filipowski (Adwokat w procesie cywilnym, Warszawa 1973, s. 77) uznają tę kwestię za dyskusyjną.

Natomiast Z. Krzemiński (Wygaśnięcie pełnomocnictwa adwokata z urzędu w sprawie cywilnej, „Palestra” 1972, nr 3, s. 7; Adwokat w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 135; Z. Czeszejko-Sochacki, Z. Krzemiński: Adwokat z urzędu w postępowaniu sądowym”, Warszawa 1975, s. 86) kategory-

cznie stwierdza, że gdy upada przesłanka podstawowa, czyli zwolnienie od kosztów, to automatycznie wygasa również pełnomocnictwo adwokata z urzędu. Jeżeli zatem adwokat z urzędu chce nadal występować w sprawie, musi wylegitymować się pełnomocnictwem udzielonym przez stronę. Dobrze się stało, że w tej dyskusyjnej kwestii zabrał wreszcie głos Sąd Najwyższy. Głosowane orzeczenie należy uznać za trafne.⁸

7. Pełnomocnictwo adwokata z urzędu wygasa także w razie śmierci strony lub utraty przez nią zdolności sądowej. Chodzi oczywiście o osobę, która korzysta z pomocy adwokata z urzędu. Wynika to z art. 119 §1 k.p.c. Należy jednak pamiętać, że przepis ten mówi tylko o śmierci strony. Jest to więc unormowanie nieco inne od generalnej regulacji zawartej w art. 96 k.p.c., a mówiącej, że w razie śmierci strony albo utraty przez nią zdolności sądowej pełnomocnictwo wygasa.

Ta różnica redakcyjna nie ma jednak większego znaczenia, jako że art. 119 k.p.c. stanowi jedynie uzupełnienie ogólnych reguł regulujących kwestię wygasania pełnomocnictwa sądowego. Te ogólne reguły zawarte w art. 96 k.p.c. mają w tym wypadku pełne zastosowanie.

8. Pełnomocnictwo wygasa wreszcie na skutek śmierci pełnomocnika oraz utraty przez niego zdolności procesowej lub kwalifikacji zawodowych.

Zacząć trzeba od tego, że w naszej procedurze cywilnej brak przepisu, który by wyraźnie stwierdzał, że pełnomocnictwo wygasa na skutek śmierci pełnomoc-

nika. Kwestia ta jest jednak jednoznacznie uregulowana w art. 101 §2 kodeksu cywilnego. Trudno zresztą wyobrazić sobie, by w grę mogła wchodzić inna ewentualność. Nie do pomyślenia byłaby koncepcja dopuszczająca możliwość przechodzenia uprawnień pełnomocnika z urzędu na jego spadkobierców, nie będących zresztą z reguły adwokatami.

Wraz z wygaśnięciem pełnomocnictwa wygasa automatycznie udzielona uprzednio substytucja. Jej byt prawny jest związany z istnieniem podstawowego pełnomocnictwa.

Przechodząc do kwestii utraty przez pełnomocnika zdolności procesowej, trzeba stwierdzić, że jest to zagadnienie wywołujące od dawna wiele dyskusji.⁹ Nie ulega jednak wątpliwości, że pełnomocnik może należycie wykonywać swoje obowiązki procesowe tylko wtedy, gdy ma pełną swobodę przy wykonywaniu czynności procesowych. Z samej istoty pełnomocnictwa sądowego wynika, że pełnomocnik musi mieć zdolność procesową. Utrata tej zdolności prowadzi do wygaśnięcia pełnomocnictwa.

Pozostaje do omówienia kwestia utraty kwalifikacji niezbędnych do wykonywania czynności pełnomocnika z urzędu. Jak wiadomo, pełnomocnikiem z urzędu może być wyłącznie adwokat. Aplikant adwokacki może występować w tym charakterze, ale jedynie jako substytut. Dlatego skreślenie adwokata z listy powoduje prawną niemożność wykonywania czynności adwokata z urzędu. Powoduje przeto automatycznie wygaśnięcie pełnomocnictwa.

Zdzisław Krzemiński

PRZYPISY

* „Wokanda” 1990, nr 3.

¹ Ustawa posługuje się tutaj nieprecyzyjnym określeniem mówiąc, że „ustanowienie adwokata (...) jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego”. Przecież z art. 117 k.p.c. wynika, że może to nastąpić dopiero po zakończeniu drugiego etapu, tzn. po wyznaczeniu konkretnego adwokata.

- ² X. F i e r i c h: Rzecz o stronach i zastępcach, Kraków 1905, s. 151.
- ³ Obowiązujący w Polsce k.p.c. mówi wyłącznie o wypowiedzeniu, podczas gdy dawny k.p.c. znał odwołanie i wypowiedzenie. W RFN znana jest ponadto instytucja pozbawienia mocy pełnomocnictwa przez publiczne obwieszczenie (§176 BGB). Patrz: K. L a r e n z: Bürgerliches Gesetzbuch, Monachium 1967, s. 25.
- ⁴ Taki pogląd głoszą: Z. K r z e m i ń s k i: Wygaśnięcie pełnomocnictwa adwokata z urzędu w sprawie cywilnej, „Palestra” 1972, nr 3, s. 5; Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 170, oraz w pracy: Z. C z e s z e j k o - S o c h a c k i, Z. K r z e m i ń s k i: Adwokat z urzędu w postępowaniu sądowym, Warszawa 1975, s. 83; J. F a b i a n: Pełnomocnictwo, Warszawa 1963, s. 108; Pełnomocnictwo nieodwołalne i nie gasnące wskutek śmierci mocodawcy, NP 1958, nr 1, s. 40; J. S o b k o w s k i: Pełnomocnictwo procesowe, jego istota, powstanie i wygaśnięcie, Poznań 1967, s. 234.
- ⁵ Także nauka niemiecka przyjmuje, że mocodawca nie może skutecznie zrzec się prawa do wypowiedzenia pełnomocnictwa w procesie. Patrz: K. H e l l w i g: System des deutschen Zivilprozessrechts, Lipsk 1912, t. I., s. 215; B. W i e c z o r e k: Zivilprozessordnung und Nebengesetze, Berlin 1966, t. I, s. 652.
- ⁶ G. R e j m a n: Niektóre kwestie związane ze zwolnieniem od kosztów sądowych, „Palestra” 1961, nr 9, twierdzi, że udzielenie przez stronę pełnomocnictwa z wyboru nie zwalnia automatycznie adwokata z urzędu.
- ⁷ Patrz w tej kwestii: Z. K r z e m i ń s k i: komentarz do art. 120 k.p.c. w pracy zbiorowej pod red. J. J o d ł o w - s k i e g o i K. P i a s e c k i e g o: Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, Warszawa 1989, s. 238.
- ⁸ W doktrynie niemieckiej przeważa pogląd, że cofnięcie zwolnienia od kosztów nie powoduje wygaśnięcia pełnomocnictwa. Patrz: B. W i e c z o r e k: op. cit., s. 934.
- ⁹ W monografii: Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 154 i n. przedstawiam poglądy przedstawicieli nauki polskiej i zagranicznej na ten temat.